

SZTANDAR MŁODYCH

ORGAN ZARZĄDU GŁÓWNEGO ZMP

Nr 64 (1514) B Warszawa, środa 16 marca 1955 r. Cena 20 groszy

„Trójki“ z M-7 zdały egzamin

Cenna inicjatywa zetempowca Boryska

KRAKÓW (kor. wł.) — Z dnia na dzień coraz bardziej rośnie aktywność produkcyjna młodzieży.

Zetempowiec Michał Borysko z Państwowych Zakładów Wytwórczych Sliników Elektrycznych M-7 w Tarnowie wystąpił z niezwykle cenną inicjatywą zorganizowania tzw. trójków zetempowych, w których dwaj bardziej doświadczeni młodzi robotnicy, w drodze koleżeńskich pomocy, opiekują się słabszym, przekazując mu swoją wiedzę i doświadczenie. Tak pojęta idea współzawodnicstwa jest w rękach „trójków” pożytecznym narzędziem wychowania młodzieży.

Popularne hasło: „Każdy robotnik wykonuje normę produkcyjną”, realizowane w wielu zakładach pracy z różnym skutkiem. W Państwowych Zakładach Wytwórczych Sliników Elektrycznych M-7 w Tarnowie, rozwinięto skłanianie przywódców. Plany doprowadzają do każdego stanowiska. Jednak mimo to, wielu robotników nie wykonywało swych norm. Szczególnie źle przedstawiała się sytuacja w oddziale, na którym pracowali zetempowcy.

Poprawie Michał Borysko. Pracowało tam wielu, nie wykonyjących swych zadań robotników. Oddział stanowił „woskie gardło” w produkcji zakładów.

Michał Borysko wystąpił wówczas z nową, cenną inicjatywą. Wzwał on całą załogę M-7 (którą 85 proc. stanowi młodzież), by poszła za jego przykładem i przystąpiła do tworzenia tzw. „trójków”.

Tow. Borysko wyjaśnił, że w „trójkach” dwóch dobrych robotników, ma się opiekować jednym słabszym; tłumaczyć mu rysunek, uczyć go obsługi maszyny, w wypadku błądzenia, zwracać mu uwagę. Najważniejsze jest to, że dzielą się z nim swoimi doświadczeniami. Cała trójka sumuje wykonanie normy i każdemu pisze się przeciętną normę.

Metoda „trójków” nie od razu przyjęła się w M-7. Robotnicy obawiali się obniżenia swych zarobków, na skutek obliczenia przeciętnej normy. Praktyka jednak, a przede wszystkim „trójka”: Borysko, Tracz i „słaby” Tobiasiński, pokazała, że system wzajemnego „podciągania się” daje bardzo dobre wyniki. Tobiasiński wstąpił się, że w pierwszym tygodniu wspólnej pracy Borysko i Tracz „pracują na niego”, jak

się wyraził. Dołożył więc wszelkich starań, by dorównać obydwojom przodownikom.

Dziś możemy powiedzieć, że „trójki” z M-7 zdały egzamin. Jest ich już bardzo wiele na wszystkich oddziałach.

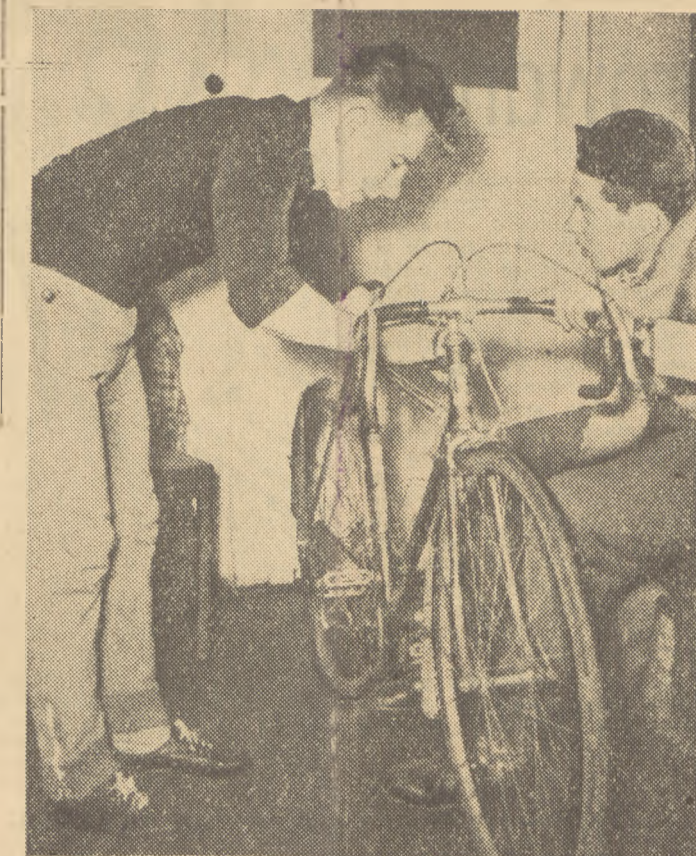
Borysko udoskonalił swą inicjatywę: zaproponował, by każda „trójka” postawiła sobie zadanie: opracować przynajmniej jeden wniosek racjonalizatorski w ciągu kwartału. Jego trójka złożyła już trzy wnioski. Jeden z nich jest bardzo cenny. Dotyczy on konstrukcji urządzenia do impregnacji wirników.

Racjonalizatorstwo przestało wreszcie być udziałem wyłącznie starszych pracowników. W pierwszych miesiącach bieżącego roku na popyt już 15 wniosków racjonalizatorskich od młodzieży.

Przed wprowadzeniem Inicjatywy Borysko, około 12 procent załogi nie wykonywało swych norm produkcyjnych. Obecnie w M-7 nie ma już ani jednego robotnika, który by z przyczyn od niego zależnych, nie wykonywał swych norm.

SZ.

Przed Wyścigiem Pokoju



Kolarska kadra narodowa przebywa na zgrupowaniu treningowym w Polanicy Zdroju. 31 kolarzy pod kierunkiem trenerów przygotowuje się do tegorocznego Wyścigu Pokoju. Na zdjęciu: Hadaski i Wilczewski przeglądają sprzęt przed treningiem.

Foto: St. Wdowiński (CAF)

Polityka zagraniczna i uchwalenie budżetu tematem obrad VI sesji Sejmu PRL

Pierwsze posiedzenie VI sesji Sejmu rozpoczęło się — zgodnie z uchwałą Prezydium Sejmu — w dniu 16 bm. o godz. 11.

W toku obrad VI sesji Sejm wysłuchał exposé Prezesa Rady Ministrów o polityce zagranicznej.

Na porządku obrad sesji Sejmu znalazł się również uchwalenie budżetu państwa na rok 1955 i przyjęcie sprawozdania Rady Ministrów z wykonania budżetu państwa za rok 1953. Zgodnie z uchwałą Rady Seniorów Sejm omówił pracę wojewódzkich zespołów poselskich i wnioski w sprawie zmian w regulaminie Sejmu.

Sejm rozpatrzy również zgłoszony w dniu 12 bm. przez Rząd projekt ustawy o przekazaniu sądom powszechnym właściwości sądów wojskowych w sprawach karnych osób cywilnych, funkcjonariuszów organów bezpieczeństwa państwa, Milicji Obywatelskiej i Służby Więziennej.

Przewiduje się, iż VI sesja Sejmu potrwa około dwóch tygodni.

★

Biuro Prac Sejmowych Kancelarii Rady Państwa zawiadoma, że posiedzenia wszystkich Wojewódzkich Zespołów Poselskich odbędą się w środę, dnia 16 marca br., o godz. 9 w salach Domu Poselskiego przy ul. Wilejskiej nr 4.

Delegacja Rady Najwyższej ZSRR przybędzie na obrady Sejmu

Prezydium Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej zaprosiło delegację Rady Najwyższej ZSRR na VI sesję Sejmu. Rada Najwyższa ZSRR przysłała zaproszenie, zapowiadające przybycie swej delegacji na obrady Sejmu PRL.

Ten chłopiec w turbanie na głowie, to jeden z uczestników Festiwalu w Bukareszcie. Przyjechał on ze swej słonecznej ojczyzny, by spotkać się z młodzieżą innych krajów, opowiedzieć jej o życiu jego rodaków, które bynajmniej nie jest takie. Fragment tego życia poznaliśmy z filmu pt. „Dwa hektary ziemi”, który wchodzi na nasze ekrany. Czy wiesz już z jakiego on jest kraju?

Jeśli przysiesz prawidłowo odpowiedzieć, weźmiesz udział w losowaniu następującego nagród: AKORDEONU, ROWERU MARKI „BAŁTYK”, KSIĄŻEK, SKIEROWANIA NA BEZPŁATNY DWUTYGODNIOWY POBYT W DOMU WYPOCZYNKOWYM W ZAKOPANEM, KASETEK Z KOSMETYKAMI, RADIOODBIORNIKI MARKI „SYRENA” ORAZ WIECZNYCH PIÓR.

Gdy ponadto do kuponu konkursowego dołączysz kartkę, napiszesz, co wiesz o tym kraju, w ogóle, a w szczególności o życiu, pracy i osiągnięciach młodzieży tego kraju — będziesz miał szansę, że otrzymasz Twoją własną publikację w „Standardzie Młodych”, w nagrodę za co otrzymasz zaproszenie uprawiające do

3-dniowego uczestnictwa w Festiwalu (Kupon na str. 8)

Koncert... Koncert odbył się jak zwykle. Artysty przytulani poręczami oklaskami podzielił do fortepianu, usiadł, zaczął grać. Według podstawowej maksymy pianistów „trafiać odpowiednim palcem, w odpowiednim czasie”. Czemu więc przypisać, czym wyłumaczyć głębokie milczenie publiczności w czasie koncertu? Czemu, jeśli gra pianisty była tak doskonała, jak wszyscy jednomyślnie stwierdzili, czemu po ostatnim akordzie nie wybuchły spontaniczne oklaski, a minute lub dwie trwało jeszcze pełne skupienia milczenie? Grały były przecież utwory

(dokończenie na str. 2)

Powszechna zмова czy obojętność?

W poprzednich wędrownych śladami brakujących części zamiennych często słyszeliśmy powtarzane przy różnych okazjach i przez różnych ludzi nazwisko Molicki, u którego można otrzymać brakujące śrubki, a ściślej mówiąc łożyska wielu wymiarów.

Dziś opowiemy o nim i innych prywatnych handlarzach, których nazwiska przechowują w pamięci pracownicy POM „prywatnie” uzupełniający brakujące części zamienne.

NIE jest dla nikogo tajemnicą, że jedną z podstawowych przyczyn braku części zamiennych jest nie tylko szeroko „praktykowane” w wielu PGR-ach i POM-ach marnotrawstwo, nie tylko wołający o pomstę do nieba system zapotrzenia, ale zwykła, pospolita kradzież tych części.

Niejedyn dyrektorem TOR-u zamawiającego do remontu silników ciągników. Brak najbardziej „chodliwych” na czarnym rynku łożysk i innych części przysyłanego do naprawy sprzętu nader wymownie świadczy, kto i w jakim celu próbował go „remontować”.

I chyba dlatego w woj. poznańskim wytworzyła się taka sytuacja, że starsi mechanicy POM-u mniej oglądają się na Centralę Zoopatrzni Rolnictwa, a więcej na prywatnych handlarzy.

Tych ostatnich nie jest łatwo odszukać... — Starszy mechanik wyszukał prywatnie łożyska we Wrocławsku.

Firma pana Molickiego prosperuje legalnie na zasadzie kupna łożysk u prywatnych sprzedawców i sprzedaży ich prywatnym osobom.

— Czy może pan zaręczyć, że skupowane łożyska pochodzą z uczciwych źródeł?

Nie, tego pan Molicki nie może zaręczyć. Wyjaśnia, że nieraz sprawdza nawet dowody, a poza tym jest w porządku, bo przecież nie on ukradł, a tylko kupił. Reszta go nie interesuje. Pan Molicki ma swoich klientów w Szczecinie, Białymstoku, Poznaniu. Przyjeżdżają, sprzedają, kupują.

Nie udowodniono Molickiemu paserstwa, nie przypłano go na żadnych niezgodnych z przepisami o prowadzeniu przedsiębiorstwa machinacjach. Wydał się jednak, że sedmo nieporozumienia tkwi w samym istnieniu prywatnego przedsiębiorstwa specjalizującego się w skupowaniu i sprzedaży tak poszukiwanych części zamiennych. Czy nie może do tego celu służyć normalny państwowy komis?

W ogóle w woj. poznańskim sprawa nielegalnego kupna części zamiennych stanowi publiczną tajemnicę. Wiele POM-ówców uzupełnia brakujące części z nielegalnych źródeł, a każdy taki POM-owski „kupiec” za punkt honoru stawia sobie ukrycie swego dostawcy.

I cóż się potem dziwić, że giną części zamienne, że ktoś rozmontowuje silniki na chodzie.

Warto, aby koła ZMP w PGR-ach i POM-ach pomyślały nad zorganizowaniem kontroli nad właściwą konserwacją maszyn, dobrą ich eksploatacją i zapobieganiu kradzieżom części zamiennych. Może to być brygady kontrolne, może zetempowcy zastosują inne formy. Warto się nad tym zastanowić, a już naprawdę trzeba więcej niż dotychczas uwagi poświęcić sprawom troski o maszyny i zapobieganiu kradzieżom.

J. WOLKOCHOŃ

Królowa Elżbieta Belgijska zwiedziła Warszawę i Żelazową Wołę

Bawiąca w Warszawie, jako Gość Honorowy Komitetu V Międzynarodowego Konkursu im. Fryderyka Chopina, Królowa Elżbieta Belgijska zwiedziła w niedzielę 13 bm. miejsce urodzenia Chopina w Żelazowej Wołi. Przy zwiędzaniu Żelazowej Woły Gościłowi towarzyszyli: przewodniczący Komitetu V Międzynarodowego Konkursu im. Fr. Chopina J. Iwaszkiewicz, wiceminister Kultury i Sztuki J. Wilczek i rektor Państwowej Wyższej Szkoły Muzycznej prof. S. Szpilowski. W dworcu, w którym urodził się wielki kompozytor polski, Królowa wysłuchała kilku utworów wykonanych przez prof. H. Szompkę. W godzinach rannych Królowa obecna była na nabożeństwie w kościele św. Krzyża, gdzie złożone jest serce Chopina. Tegoroczny wieczór Królowa Elżbieta obecna była w Operze Państwowej na przedstawieniu „Halki” St. Moniuszki. Królowej towarzyszył: Minister Spraw Zagranicznych St. Skrzyszewski, Minister Kultury i Sztuki W. Sokoracki oraz przewodniczący Komitetu Konkursu im. Fr. Chopina J. Iwaszkiewicz.

Przed rozpoczęciem przedstawienia Królowa powitała ze sceny w imieniu zespołu Opery reżyser W. Bregy, po czym orkiestra odegrała hymny belgijski i polski. W czasie przerwy Gościłowi przedstawieni zostali: dyrektor Opery, dyrygent Walerian Bierdziejew oraz wykonawcy roli Halki, solista Opery Maria Foltynówna.

W dniu 14 bm. Królowa Elżbieta w asyście członków swej świty oraz Posła Belgii w Polsce i członków Poselstwa, złożyła wieńiec na Grobie Nieznanego Żołnierza. Przy złożeniu wieńca obecni byli: wiceminister Spraw Zagranicznych M. Naszkowski, gen. bryg. St. Okę-

ki, dyrektor Protokołu Dyplomatycznego E. Bartol, komendant miasta ppłk Skretkiewicz, Kompania honorowa W. P. oddała Królowej honory wojskowe. Orkiestra wykonała hymny państwowe Belgii i Polski. Królowa Elżbieta wpisała się do księgi pamiątkowej Grobu Nieznanego Żołnierza.

W ciągu przedpołudnia Królowa Elżbieta zwiedzała Warszawę oprowadzana przez prezesa Komitetu Urbanistyki i Architektury inż. arch. Z. Skibińskiego oraz przewodniczącego Prezydium Stołecznej Rady Narodowej J. Albrechta.

Wieczorem Królowa Elżbieta obecna była w Filharmonii Narodowej na przesłuchaniu III etapu Konkursu im. Fr. Chopina.

Honorowego Gościa powitał w imieniu Komitetu, uczestników i gości Konkursu Sekretarz Komitetu, J. Jasieński.

Na str. 4-iej zamieszczamy

Uchwały Biura Światowej Rady Pokoju

● Helsinki 22.V. — Światowe zgromadzenie przedstawicieli sił pokoju.

● Narody mogą zmusić rządy do zniszczenia broni atomowej.

Posiedzenie Prezydium Międzynarodowej Komisji Przygotowawczej

W Warszawie odbyło się ostatnie pierwsze posiedzenie Prezydium Międzynarodowej Komisji Przygotowawczej V Światowego Festiwalu Młodzieży i Studentów o Pokój i Przyjaźń. Na posiedzeniu omówiono przebieg przygotowań do Festiwalu w różnych krajach oraz plan prac Biura Międzynarodowej Komisji Przygotowawczej.

Biuro Międzynarodowej Komisji Przygotowawczej rozwinęło już w Warszawie szeroką działalność. Pracuje tu kilkudziesięciu przedstawicieli organizacji młodzieżowych z różnych krajów, m. in. z ZSRR i państw demokracji ludowej, z Francji, Anglii, Włoch oraz z wielu krajów Afryki i Azji.

Czy byś się ODWAŻYŁ?
Pod takim wspólnym tytułem ukazywać się będą w naszej prasie przez pewien czas wyjątki z powieści, opowiadania i wiersze.

Przeczytaj! Pomyśl!

Czy byś się ODWAŻYŁ?
a śniade czynię w życiu dobieżnym, w pracy i w roju?

Napisz
o odważnych czynach, które chciałbyś sam dokonać i dlaczego?

Przypomnij
o odważnych czynach, które spotykałeś w swym życiu codziennym.

Podziel się z nami
swoimi poglądami na temat odważności. Wypowiedź będziemy drukowali w rubryce pod tym samym tytułem.

Czy byś się ODWAŻYŁ?
Czekamy więc na Twój list. Napisz na kopercie odpowiedź na ankietę

Czy byś się ODWAŻYŁ?
Dziś na str. 2 opowiadanie Wojciecha Krasuckiego pt.

„P O Z A R”

(dokończenie na str. 4)

Konkursowe wieści III etap rozpoczęty

Dnia 14 marca o godz. 19 rozpoczął się III etap przesłuchań V Konkursu Chopinowskiego. Gościł: Władimir Askenazi (ZSRR), Eml Behar (Bułgaria), Nina Lelczuk (ZSRR), Monique Duphil (Francja).

We wtorek 15 bm. w drugim dniu III etapu V Międzynarodowego Konkursu

im. Fryderyka Chopina grają: Peter Frankl (Węgry) — Koncert e-moll, Dmitrij Papierno (ZSRR) — Koncert f-moll, Fu Tsung (Chiny) — Koncert e-moll oraz Bernard Ringelstein (Francja) — Koncert f-moll.

Orkiestrą dyrygują Bohdan Wodicki i Zdzisław Górzniński.

14 bm. rozpoczął się w sali Filharmonii Narodowej w Warszawie oczekiwany o ogromnym zainteresowaniu III finałowy etap V Międzynarodowego Konkursu im. Fr. Chopina, mający zdecydować, którym spośród 20 uczestników finału przysługują zostają zaszczytne nagrody. Sali Filharmonii wypełniła publiczność do ostatniego miejsca.

Obecni przyjęli oklaskami pojawienie się w sali Honorowego Gościa Konkursu — Królowej Elżbiety Belgijskiej, której towarzyszyli: przewodniczący Komitetu — J. Iwaszkiewicz i wiceprzewodniczący, wiceminister Kultury i Sztuki J. Wilczek.

Witając z estrady koncertowej Królową Elżbietę w imieniu Komitetu, uczestników i gości Konkursu — sekretarz Komitetu J. Jasieński życzył Gościowi jak najprzejmniejszego pobytu w kraju Chopina.

Cała czwórka zaprezentowała wirtuozowską klasę gry, wykonując jeden z dwóch Koncertów fortepiana.

Imi Behar

